

Sygn. akt I C 439/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia SO Ewa Ligoń-Krawczyk**

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2022 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **A. I. (1)** i **A. I. (2)**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę i ustalenie, ewentualnie ustalenie

1. oddała powództwo główne i ewentualne;
2. zasądza od powodów A. I. (1) i A. I. (2) na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 10 817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 lutego 2020 r. (data stempla pocztowego) A. I. (1) i A. I. (2), zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wnieśli przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 340 443,43 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty liczonymi od dnia 28 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty;
2. ustalenie nieważności umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z 14 listopada 2006 r.

ewentualnie o

ustalenie bezskuteczności częściowej umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z 14 listopada 2006 r. w zakresie klauzul indeksacyjnych zawartych w § 7 ust. 1 oraz § 11 ust. 5 umowy;

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz zwrotu wydatków strony i pełnomocnika wg spisu kosztów wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (pозew k. 3-39).

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w odpowiedzi na pozew z dnia 18 czerwca 2020 r. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na pozew k. 161-197).

Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2022 r. Sąd na podstawie art. 15 zys2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz

wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374 ze zm.) odebrał od stron stanowiska na piśmie przed zamknięciem rozprawy i wydaniem wyroku na posiedzeniu niejawnym (postanowienie k. 441).

Strona powodowa w piśmie z dnia 24 stycznia 2022 r. podtrzymała dotychczasowe twierdzenia i stanowisko w sprawie (pismo procesowe k. 444-447).

Strona pozwana w piśmie z dnia 16 lutego 2022 r. podtrzymała dotychczasowe twierdzenia i stanowisko w sprawie konsekwentnie wnosząc o oddalenie powództwa (pismo procesowe k. 451-456).

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2022 r. Sąd zamknął rozprawę (postanowienie k. 470).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W roku 2006 w ofercie (...) Banku S.A. dostępne były kredyty hipoteczne złotowe oraz kredyty hipoteczne waloryzowane kursami walut euro, dolar amerykański, frank szwajcarski (**dowód:** zeznania świadka M. P. k. 425-431).

A. W. i J. W. w dniu 23 października 2006 r. złożyli u poprzednika prawnego pozwanego banku, wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym oraz refinansowanie poniesionych kosztów w kwocie 1 251 570,56, w walucie CHF na okres 30 lat. Cena zakupu wynosiła 1 251 570,56 zł zaś wniesiony wkład własny 5 000 zł (**dowód:** wniosek o udzielenie kredytu k. 223-226).

W dacie wnioskowania o kredyt powód posiadał wykształcenie wyższe, wykonywał zawód sprzedawcy na stanowisko kierownika ds. rozwoju kategorii w (...) S.A. z miesięcznym wynagrodzeniem w kwocie 18 000 zł netto i miesięcznych wydatkach w kwocie 500 zł. Powódka posiadała wykształcenie wyższe, wykonywała zawód kadrowej, na stanowisku kierownika ds. rozwoju i budowy sieci sprzedaży w (...) sp. z o.o. z miesięcznym wynagrodzeniem netto w wysokości 7 000 zł (**dowód:** wniosek o udzielenie kredytu k. 223-226).

Powodom przedstawiono ofertę kredytu w złotym polskim. Powodowie mieli świadomość, że kredyt w złotych polskich jest mniej opłacalny. Byli również świadomi wahań kursów walut obcych (**dowód:** zeznania powoda A. I. (1) protokół k. 398-399v – 00:02:50-00:28:45, przesłuchanie powódki A. I. (2), protokół k. 399v 00:28:45-00:33:28).

Osobom wnioskującym o udzielenie kredytu waloryzowanego pracownik pozwanego banku zobowiązany był przedstawić symulacje rat kredytu dotyczące oprocentowania, wahań kursu waluty związane z ryzykiem kursowym oraz ryzykiem zmiennej stopy procentowej. Ponadto pracownik banku zobowiązany był do przedstawienia informacji o zasadach tworzenia tabel kursowych (**dowód:** zeznania świadka M. P. k. 425-431).

Powodowie wnioskując o kredyt w dniu 23 października 2006 r. oświadczyli pisemnie, że pracownik banku przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu w złotym polskim. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali, iż dokonają wyboru kredytu w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłat kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Powodowie oświadczyli, iż zostali poinformowani przez pracownika banku o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Powodowie oświadczyli, że są świadomi ponoszenia obu rodzajów ryzyk, jak również że pracownik banku poinformował powodów o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty oraz zmiany stopy procentowej. Powodowie oświadczyli, że informacje zostały im przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu (**dowód:** oświadczenie k. 384).

Szacowana maksymalna do uzyskania przez powodów na podstawie złożonego wniosku kredytowego kwota kredytu wynosiła 1 251 570 zł. Stosunek kwoty kredytu (1 251 570 zł) do wartości nieruchomości (1 251 570 zł) wynosił 100 % zł (**dowód:** wydruk z kalkulatora kredytowego k. 229-230).

Bank w dniu 3 listopada 2006 r. wydał pozytywną decyzję o przyznaniu powodowi kredytu w kwocie 1 251 570,56 zł, w walucie CHF, oprocentowanego zmiennie (**dowód:** decyzja k. 232-235).

Badając zdolność kredytową bank obliczał ją w ten sam sposób dla kredytu waloryzowanego i kredytu w złotych polskich. Nie było możliwości, aby klient nie posiadał zdolności kredytowej na kredyt w PLN, a posiadał zdolność kredytową na kredyt waloryzowany do CHF (**dowód:** zeznania świadka M. P. k. 425-431).

W dniu 14 listopada 2006 r. w W., A. I. (1) i A. P. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., Oddziałem Bankowości Detalicznej w Ł., zwanym także M. (poprzednikiem prawnym pozwanego banku) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od inwestora zastępczego lokalu mieszkalnego nr (...) wraz z udziałem w prawie własności lokalu użytkowego (garażu), z którym związane będzie prawo wyłącznego korzystania z dwóch miejsc postojowych nr 51 i 52 w budynku B przy ul. (...) w W. oraz refinansowanie poniesionych na ww. cel (§ 1 ust. 1A). Kwotę kredytu strony umówiły na 1 251 570,56 zł (§ 1 ust. 2), zaś walutę waloryzacji kredytu na CHF (§ 1 ust. 3). W umowie wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2 listopada 2006 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 524 943,61 CHF, ma charakter informacyjny, nie stanowi zobowiązania banku, zaś wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w umowie (§ 1 ust. 3A). Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy (§ 1 ust. 4). Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 2,55% (§ 1 ust. 8). W umowie strony ustaliły, że wypłata kredytu nastąpi w transzach, w kwotach w złotych polskich na wskazane przez kredytobiorców rachunki (§ 5 ust. 1 i 2). W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że bank udzielił kredytobiorcy na jego wniosek kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel i w kwocie określonych w umowie, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy. Kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych runku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych UE), którego waluta jest podstawą waloryzacji. O każdej zmianie oprocentowania bank musiał zawiadomić kredytobiorcę na piśmie (§ 10 ust. 1, 2, 3). Zgodnie z umową, raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 5). W § 30 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych, zasadami modyfikacji oprocentowania i w pełni je akceptują a także, że zostali zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Oświadczyli również, że są świadomi związanego z kredytem waloryzowanym ryzykiem kursowym, którego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (**dowód:** umowa kredytu k. 47-51v).

Powodowie zapoznali się z umową przed jej podpisaniem. Rozumieli jej treść (**dowód:** zeznania powoda A. I. (1) protokół k. 398-399v – 00:02:50-00:28:45, przesłuchanie powódki A. I. (2), protokół k. 399v 00:28:45-00:33:28).

Wszystkie postanowienia umowy mogły podlegać negocjacjom (**dowód:** zeznania świadka M. P. k. 425-431).

Powodowie ponownie w dniu 14 listopada 2006 r. pisemnie oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania zarówno kredytu złotowego jak również kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących płaty kredytu wnioskowanego przez powodów w obu wersjach. Powodowie oświadczyli, że rozumieją, iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi zaciągniętego kredytu. Powodowie oświadczyli, że dokonują wyboru kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami waloryzowanymi kursem waluty obcej i w pełni je akceptują (**dowód:** oświadczenie k. 385-386).

Otwarcie kredytu nastąpiło w dniu 20 listopada 2006 r. kwotami 5 000 PLN oraz 246 570,57 PLN stanowiącym równowartość kapitału w kwocie 2 141,97 CHF oraz 105 629,34 CHF. W dniu 4 stycznia 2007 r. uruchomiono transzę kredytu w kwocie 200 000,01 PLN stanowiącą równowartość 85940,19 CHF. W dniu 28 lutego 2007 r. uruchomiono transzę kredytu w kwocie 200 000,00 PLN stanowiącą równowartość 83 885,58 CHF. W dniu 29 maja 2007 r. uruchomiono transzę kredytu w kwocie 200 000,02 PLN stanowiącą równowartość 88 699,67 CHF. W dniu 29 sierpnia 2007 r. uruchomiono transzę kredytu w kwocie 200 000,00 PLN stanowiącą równowartość 86 941,40 CHF. W dniu 11 października 2007 r. uruchomiono transzę kredytu w kwocie 200 000,01 PLN stanowiącą równowartość 91 186,80 CHF. Łącznie powodowi wypłacono kwotę 1 251 570,61 PLN stanowiącą 544 424,95 CHF. (**dowód:** zaświadczenie k. 56).

W dniu 25 stycznia 2008 r. r. w W., A. I. (1) i A. P. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., Oddziałem Bankowości Detalicznej w Ł., zwanym także M. aneks nr (...) do umowy nr (...) z dnia 14 listopada 2006 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na mocy którego zmieniono postanowienia umowy § 1 ust. 1A, § 2 ust. 3 i § 3 ust. 1 umowy, precyzując adres kredytowanej nieruchomości oraz sposób ustanowienia hipoteki (**dowód:** aneks nr (...) do umowy k. 53-53v)

Bank poprzez ogłoszenie w serwisie bankowości internetowej poinformował o zmianie od dnia 1 lipca 2009 r. regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych. Zmiana wiązała była możliwością spłaty kredytu bądź pożyczki w walucie waloryzacji (**dowód:** wydruk ze strony internetowej banku k. 237-237v).

W dniu 18 marca 2010 r. w W., A. I. (1) i A. I. (2) zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., Oddziałem Bankowości Detalicznej w Ł., zwanym także M. aneks nr (...) do umowy nr (...) z dnia 14 listopada 2006 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na mocy którego strony zmieniły treść § 10 i 25 umowy. W zakresie § 10 strony ustaliły, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, ustalonej jako stawka bazowa LIBOR 3M dla CHF, powiększona o stałą marżę banku w wysokości 2,6%. Zmiana oprocentowania następowała w przypadku zmiany stawki bazowej o co najmniej 0,10 punktu procentowego (**dowód:** aneks do umowy k. 68-68v).

W dniu 19 kwietnia 2012 r. w W., A. I. (1) i A. I. (2) zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., Oddziałem Bankowości Detalicznej w Ł., zwanym także M. aneks do umowy nr (...) z dnia 14 listopada 2006 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na mocy którego strony ustaliły, że wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji o zmianie warunków umowy ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 29 marca 2012 r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę w wysokości 2,5 p.p. (**dowód:** aneks do umowy k. 54-54v).

W dniu 11 maja 2012 r. w W., A. I. (1) i A. I. (2) zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., Oddziałem Bankowości Detalicznej w Ł., zwanym także M. aneks do umowy nr (...) z dnia 14 listopada 2006 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na mocy którego bank zapewnił kredytobiorcom możliwość dokonywania zmiany waluty spłaty kredytu ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w całym okresie obowiązywania umowy (**dowód:** aneks do umowy k. 90-91).

Powodowie począwszy od lipca 2012 r. spłacają kredyt w walucie waloryzacji (**dowód:** zaświadczenie k. 62-66).

Oprocentowanie kredytu w początkowym okresie umowy wynosiło 4,05 %. Najwyższy poziom osiągnęło w okresie od 4 listopada 2007 r. do 3 lipca 2008 r. wynosząc 4,85%. Następnie oprocentowanie spadało, wynosząc 1,64 % od 4 października 2019 r. (**dowód:** zaświadczenie k. 61).

Pozwany bank ustala tabele kursowe dla kredytów waloryzowanych walutą obcą na podstawie średnich notowań z rynku międzybankowego prezentowanych w serwisach internetowych R. i B. oraz dodaniu do średnich kursów połowy ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego (kurs sprzedaży) lub odjęciu od średnich kursów połowy

ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego (kurs kupna) (**dowód:** tabela kursowa (...)) – metodyka oraz analiza porównawcza k. 278-290, zeznania świadka M. P. k. 425-431).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów. Sąd w całości dał wiarę dokumentom wymienionym w stanie faktycznym, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a brak było podstaw do podważenia ich wiarygodności bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się również na zeznaniach świadka M. P. w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. W tej części świadek posiadał informacje i podawał fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W pozostałym zakresie Sąd nie brał pod uwagę zeznań złożonych przez świadka, albowiem nie odnosiły się one konkretnie do faktów związanych z zawarciem umowy łączącej strony procesu.

Dokonując ustaleń faktycznych sąd oparł się również częściowo na dowodzie z przesłuchania powodów, w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Jakkolwiek w ocenie Sądu powodowie rzetelnie przedstawili informacje na temat przyczyn i samego zawarcia umowy kredytowej to w przypadku pozostałych okoliczności ich relacje nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym zebranym w sprawie. W ocenie sądu treść złożonych pisemnie przez powodów oświadczeń tak w umowie jak i na etapie wnioskowania o kredyt, czyni niewiarygodnymi ich zeznania odnośnie niedoinformowania powodów przez doradcę kredytowego czy też przez pracowników banku o charakterze i istocie kredytu waloryzowanego oraz związanymi z nim ryzykami. Zebrany w sprawie materiał dowodowy i ustalony stan faktyczny wskazuje, iż w chwili zawierania umowy kredytu powodowie zostali poinformowani i posiadali pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem waloryzowanym do waluty obcej, ryzyku walutowym, oprocentowaniu, zabezpieczeniach itd. Powodowie w oparciu o otrzymane dane dokonali własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z tym dokonali wyboru kredytu.

Postanowieniem z dnia 16 marca 2021 r. Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów na okoliczności wskazane w pozwie (postanowienie k. 405). W ocenie sądu zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w zakresie wnioskowanym przez stronę powodową, z przyczyn dla których powództwo zostało oddalone, a które wskazane zostały w dalszej części uzasadnienia. W tym przypadku przeprowadzenie dowodu nie wniosłoby istotnych faktów do sprawy, a przyczyniłoby się jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo główne oraz ewentualne nie zasługiwały na uwzględnienie.

Powodowie w przedmiotowym procesie powodowie domagali się zapłaty oraz uznania umowy za nieważną, z uwagi na sprzeczność umowy z art. 69 ust. 1 prawo bankowe wymagającym określenia świadczenia; sprzeczność umowy z art. 353¹ k.c. gdyż możliwość jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązania jest sprzeczna z istotą stosunku zobowiązaniowego; sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego poprzez nałożenie niczym nieograniczonego ryzyka kursowego na konsumenta oraz niespełnienie obowiązków informacyjnych przez bank; a także zawarcie w umowie klauzul abuzywnych. W powyższych okolicznościach, świadczenia spełniane przez powodów na rzecz pozwanego jako świadczenia spełniane bez podstawy prawnej podlegają zwrotowi. Na wypadek uznania, że umowa jest ważna powodowie wnieśli o ustalenie częściowej bezskuteczności umowy w wyniku stosowania przez pozwanego klauzul abuzywnych.

Roszczenie główne i ewentualne, opiera się o twierdzenie stosowania w umowie kredytu postanowień niedozwolonych. Ustalenie braku niedozwolonego charakteru kwestionowanych postanowień umownych przy rozpoznawaniu żądania głównego pozwu, implikuje bezzasadność powództwa ewentualnego i w konsekwencji jego oddalenie.

Przechodząc do oceny powództwa o ustalenie (zarówno głównego jak i ewentualnego), wskazać należy na podstawę prawną tak sformułowanego powództwa, a więc art. 189 k.p.c. Stosownie do wymienionego przepisu powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 6 k.c. strona powodowa powinna wykazać istnienie po jej stronie interesu prawnego. Sąd z urzędu bada interes prawny będący materialno-prawną przesłanką powództwa o ustalenie, a ustalenie jego braku skutkuje oddaleniem powództwa wprost bez analizy żądania strony powodowej.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego prawa lub stosunku prawnego – w celu ochrony przed groźącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1987 r., sygn. akt III CRN 57/87, OSNPG 1987, Nr 7, poz. 27). Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia w przyszłości praw powoda. W przypadku, gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym stronie służy dalej idące roszczenie np. o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie lub znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2002 r. sygn. akt: II CKN 919/99 (LEX nr 54376), które Sąd Okręgowy w całości podziela.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, że strona powodowa posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Zdaniem sądu, w przedmiotowej sprawie oceniając interes prawny powództwa o ustalenie szczególną uwagę zwrócić należy na fakt, iż stroną powodową oraz pozwanym bank w dalszym ciągu łączy wykonywana przez powodów umowa kredytu, jak również brak spłaty całości zadłużenia wygenerowanego w oparciu o zawartą między stronami umowę. W tej sytuacji nie sposób jest przyjąć, że powodom służy dalej idące roszczenie, w szczególności o przyszłe należności przysługujące bankowi, które mogliby oni uiścić na podstawie, nieważnej w ich ocenie umowy, czy też zawierającej tzw. klauzule abuzywne. Można rozważać, czy skoro powodowie spłacają kredyt w wysokości podawanej przez bank, to istnieje jakakolwiek niepewność ich sytuacji prawnej zważywszy na pogląd zaprezentowany w cytowanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. (sygn. akt IV CSK 362/14). Biorąc pod uwagę podnoszone przez powodów twierdzenia o abuzywności postanowień umownych oraz nieważności umowy czy też jej częściowej bezskuteczności, uznać należy, że niepewność ich sytuacji prawnej została wykazana w sposób uzasadniający rozpoznanie sprawy merytorycznie w zakresie powództw o ustalenie.

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, w brzemieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W art. 69 ust 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 prawa bankowego.

W ocenie Sądu kwestionowana przez powodów umowa zgodna jest z art. 69 ustawy prawo bankowe i spełnia wszystkie wymogi zawarte w przytoczonym artykule, nie jest próbą obejścia przepisów prawa bankowego, jak również nie wypacza natury umowy kredytu.

Nie ma racji strona powodowa twierdząc, iż w umowie kredytu nie została określona wysokość świadczenia. W ocenie sądu, w spornej umowie kredytu jego kwotę ustalono na 1 251 570,56 zł, a walutę waloryzacji na CHF – zgodnie z żądaniami powodów zgłoszonymi we wniosku kredytowym. W dniach uruchomienia kredytu oraz jego poszczególnych transz jego kwota – kapitał, stosownie do postanowień umowy przeliczony został na franki szwajcarskie, co umożliwiło zastosowanie niższego oprocentowania opartego o wskaźnik LIBOR 3M dla CHF, i od którego to kapitału w CHF obliczane były odsetki. W ocenie sądu w świetle powyższego brak jest podstaw do przyjęcia, że kwota kredytu nie została określona. Odpowiadają prawu również postanowienia umowy odnoszące się do oprocentowania kredytu i jego zabezpieczeń. Umowa przewidywała w swojej pierwotnej wersji, iż jest to oprocentowanie zmienne, uzależnione od stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych runku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych UE), którego waluta jest podstawą waloryzacji. Nie ma żadnych wątpliwości, iż w ówczesnej praktyce banków i tego typu umowach, stopą referencyjną był LIBOR dla CHF. Sprecyzowanie parametrów nastąpiło poprzez zawarcie aneksu do umowy. Umowa tak w pierwotnym brzemieniu jak i po zawarciu aneksu przewidywała okoliczności w jakich mogło dojść do zmiany oprocentowania oraz sposoby jakimi kredytobiorca o tej zmianie zostanie poinformowany. Umowa precyzuje również mechanizm i warunki spłaty rat kredytu. Zauważyć też należy, że w dacie zawarcia umowy przepisy prawa bankowego nie przewidywały obowiązku zawarcia w umowie postanowień określających mechanizm tworzenia tabel kursowych, kursów walut. Brak było podstaw aby wskazywać również koszt kredytu.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), który to pogląd sąd podziela i odnosi je do przedmiotowej sprawy, potwierdził, że dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzycelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzycelności) walutę polską. Wspomniany powyżej art. 69 prawa bankowego statuuje, że waluty samego kredytu oraz waluta jego spłaty nie muszą być tożsame. Tym samym, dopuszczalne jest tworzenie umów realizujących essentialia negotii umowy kredytu przy założeniu spłaty wierzycelności w walucie obcej.

Za dopuszczalnością kredytów waloryzowanych Sąd Najwyższy opowiedział się także w wyroku z 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14, Legalis). W uzasadnieniu ww. wyroku stwierdzono, że umowa kredytu waloryzowanego mieści się, w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 pr. bankowego). Umowa kredytu waloryzowanego nie jest zatem sprzeczna z art. 358¹ § 2 k.c. wedle którego strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Natomiast § 3 tego przepisu stanowi podstawę sądowej waloryzacji świadczeń. Należy wyjaśnić, że przepis art. 69 prawa bankowego nie należy do przepisów określających w sposób sztywny wysokość świadczenia pieniężnego, w szczególności świadczenia kredytobiorcy, tj. kwoty kredytu, którą powinien zwrócić w wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy kredytu. Z tego względu waloryzacja umowna tego świadczenia była dopuszczalna na podstawie art. 358¹ § 2 k.c. Przyjęcie za miernik waloryzacji waluty obcej nie stanowiło również naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów ani zasad współżycia społecznego. Waloryzacja umowna przy zastosowaniu jako jej miernika waluty obcej wyraża się w tym, że kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Tym samym należy zaznaczyć, że zasada nominalizmu zawarta w artykule 358¹ k.c., znajduje rozszerzenie w ustępie 2 wspomnianego artykułu, umożliwiającego waloryzację w drodze

umowy. W ocenie Sądu, zastosowanie indeksacji kredytu nie było przysporzeniem majątkowym na rzecz jednej ze stron, lecz zachowaniem na przestrzeni określonego czasu jednolitej wartości wzajemnych świadczeń stron.

Ponadto Sąd Najwyższy wskazał również w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II CSK 429/11 (Lex nr 1243007), że „biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu”. Podkreślono więc, że istotną konsekwencją umowy kredytu jest brak pewności w zakresie ostatecznego całkowitego jego kosztu, zarówno ze strony banku jak i kredytobiorcy. Dotyczy to także kredytów wyrażonych w PLN, nieindeksowanych do waluty obcej, szczególnie w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku zmian na rynku walutowym, które mogą dotyczyć CHF, kwota wierzytelności wobec banku może ulegać zmianie, jednak nawet wówczas będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tego samego tytułu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Zjawisko to nie stanowi naruszenia ustawy prawo bankowe, ani k.c. w zakresie prawa zobowiązań. Brak ekwiwalentności świadczeń jest więc pozorny, z uwagi na konieczność zachowania wzajemnej wartości waluty PLN i CHF. Nie można oczekiwać od banku (który jako spółka prawa handlowego prowadzi nastawioną na zys działalność gospodarczą) udzielania kredytów bez umożliwienia mu osiągnięcia korzyści z umowy kredytu, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. Kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi na realizację takiej inwestycji, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, dla którego umowa kredytu jest źródłem przychodu, tym samym dochodzi do naruszenia równowagi między stroną konsumentką a spółką prawa bankowego. Nie jest to jednak równoznaczne z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

Na ważność umowy kredytu nie wpływa fakt, że waloryzacja kredytu jest dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powodowie zawierali bowiem umowę dobrowolnie, zgadzając się na wprowadzenie do niej kwestionowanych klauzul, z pełną świadomością zdecydowali się na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, ale także zawarte w umowie oświadczenia. Powodowie nie wykazali, aby pozwany bank nie wypełnił względem nich ciążącego na nim obowiązku informacyjnego. Trudno jest oczekiwać od banku aby na chwile zawierania kredytu przedstawiał powodom np. symulacje kredytu w których kurs waluty rośnie o 100 lub 200 procent. Wystarczające jest w ocenie sądu aby bank poinformował kredytobiorców o ryzyku kursowym. W końcu każdy kredytobiorca ryzyko to oceni inaczej. Na kredytobiorcy „odważnym”, „ryzykancie” nawet informacja o ryzyku wzrostu kursu waluty o 200 % nie zrobi wrażenia, zaś inaczej zareaguje kredytobiorca „ostrożny”, „zapobiegliwy”. Sąd przyjął zatem, że kredytobiorcy posiadali pełną wiedzę na temat spłaty rat kredytu, jak również mieli świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań i tabel kursowych. Nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, powodowie świadomie chcieli skorzystać z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i tym samym miesięcznie niższej raty kredytu, której wysokość w ciągu kolejnych lat, na który został zaciągnięty kredyt, mogła ulec znacznemu wzrostowi. Kredytobiorcy zostali poinformowani, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której waloryzowany jest kredyt. Powyższe wynika również z postanowień umowy.

W ocenie sądu zawarta przez powodów umowa kredytu nie narusza postanowień dyrektywy Rady Europy nr 93/13 EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. W pierwszej kolejności wskazać należy, że celem dyrektywy jest stworzenie minimalnego standardu ochrony konsumenta i w tym duchu należy interpretować przepisy krajowe. Niewątpliwie polski ustawodawca wprowadzając do porządku prawnego przepisy art. 385¹ k.c. i następne, skorzystał z możliwości, jakie daje omawiana dyrektywa i uchwalił przepisy przewidujące bardziej restrykcyjną ochronę interesów konsumentów. Regulacja zawarta w art. 385¹-385³ k.c. stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w zakresie powyższej dyrektywy. W takiej sytuacji należy stwierdzić, iż jakkolwiek po przystąpieniu Polski

do Unii Europejskiej pierwszeństwo ma zastosowanie prawo europejskie w razie, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy przepisami prawa krajowego a prawa unijnego, to jednakże w sytuacji, gdy odpowiednie normy prawa krajowego, tak jak w przypadku wskazanych przepisów art. 385¹ – 385³ k.c., stanowią wyraz dokonanej już implementacji prawa unijnego, stosować należy te właśnie przepisy prawa krajowego. Sąd okręgowy jako sąd krajowy był więc w niniejszej sprawie zobligowany do stosowania przepisów prawa polskiego, jako przewidujących dalej idącą ochronę konsumenta.

W ocenie Sądu umowa nie jest również sprzeczna z postanowieniami dyrektyw w sprawie rynków instrumentów finansowych (MIFID). Nie można zaakceptować poglądu, jakoby ze względu na wahania kursu walut, całość ryzyka związanego z utratą bądź zyskiwaniem na wartości PLN czy CHF, było w całości ponoszone przez kredytobiorcę. Wzrost kursu waluty jest niekorzystny dla kredytobiorcy, ale w sytuacji spadku kursu obciążony ryzykiem straty staje się bank. Reasumując, ryzyko obciąża obie strony umowy. Ponadto postanowienia umowy nie były obarczone charakterystycznym dla instrumentów finansowych stopniem ryzyka, lecz zmierzały do jego minimalizacji dla obu stron. W ocenie Sądu powodowie przeznaczając środki z kredytu na cele związane z zakupem lokalu mieszkalnego nie dokonywali inwestycji, a ich celem nie było osiągnięcie zysku, lecz zwykłe zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. Niewątpliwie podpisana przez strony umowa spełnia wymogi przewidziane dla umowy kredytu, a zawarte w niej klauzule waloryzacyjne nie miały charakteru instrumentu inwestycyjnego. Szczególną uwagę należy także zwrócić na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 grudnia 2015 r. o sygn. C-312/14, który potwierdził, że kredyty denominowane, a zdaniem Sądu zatem również pożyczki waloryzowane, nie podlegają Dyrektywie 2004/39/WE z uwagi na to, że „jedyną funkcją takich transakcji jest posłużenie za sposoby wykonania istotnych zobowiązań płatniczych z umowy kredytu, czyli udostępnienie kapitału przez kredytodawcę i zwrot tego kapitału wraz z odsetkami przez kredytobiorcę. Celem tych transakcji nie jest realizacja inwestycji, gdyż konsument zamierza wyłącznie uzyskać fundusze na nabycie dobra konsumpcyjnego lub świadczenie usługi, a nie na przykład zarządzać ryzykiem kursowym czy spekulować kursami wymiany walut obcych”.

W świetle powyższego uznać należy, iż dopuszczalne było zawarcie z bankiem umowy o kredyt waloryzowany do waluty obcej. Przepisy te nie wykluczają możliwości zastrzeżenia w umowie kredytu, zgodnie z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., że wypłata kredytu wyrażonego w walucie obcej nastąpi w walucie polskiej oraz że także w PLN nastąpi spłata tego kredytu. Zawarcie w umowie takich postanowień nie sprzeciwiają się przepisy prawa, a nadto uzasadnione są one celem umowy kredytu.

Uznanie kwestionowanych przez stronę powodową postanowień umowy za abuzywne wymaga subsumpcji przepisu art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie należy zastosować tzw. kontrolę incydentalną, tj. zbadanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c. Zdaniem Sądu niedopuszczalne jest uproszczenie rozpoznania niniejszej sprawy poprzez odwołanie się tylko i wyłącznie do prejudycjalnego charakteru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Również dotychczasowe orzecznictwo nie ma decydującego wpływu na interpretację sprawy, albowiem każdorazowo Sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03, kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej

wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy), tj. na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy.

Rozszerzona prawomocność wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej, o której mowa w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień objętych wzorcami umownymi, będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Postanowienia umowy kredytu, która łączyła strony postępowania ustalone zostały w oparciu o preferencje powodów (konsumentów), zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy, z wyjątkiem postanowień odzwierciedlających dane zawarte we wniosku kredytowym, nie była indywidualnie uzgadniana co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle na decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli powodowie, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd stanął na stanowisku, iż w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy, wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

Stosunek prawny wynikający z przedmiotowej umowy kredytu stawia powodów w sposób niebudzący wątpliwości w roli konsumenta. Pozwany w niniejszej sprawie występuje, co nie było sporne, w roli przedsiębiorcy. W ocenie Sądu kwestionowane przez stronę powodową klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie kredytowej nie regulują głównych świadczeń stron, na co nie wskazują essentialia negotii umowy kredytu, które przyjmuje doktryna na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe. Zauważyć także należy, że w judykaturze istnieje spór co do przyjęcia czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie. Warto podkreślić, że w przypadku stwierdzenia, że w przedmiotowej sprawie klauzula waloryzacyjna określałaby świadczenie główne, Sąd pozbawiony byłby możliwości badania jej abuzywności.

W przedmiotowej sprawie należy zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę produktów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza pod adresem banku swoje konkretne potrzeby (najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu). Niewątpliwie, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powodowie mieli zamiar zakupić za kredyt lokal mieszkalny, który zapewniałby uzyskanie żądanej kwoty kredytu, przy jednocześnie możliwie najniższej racie, ale i zerowym zaangażowaniu środków własnych. W rezultacie zgłoszone potrzeby wywołują ze strony banku reakcję w postaci przedstawienia oferty, która mogłaby tego rodzaju potrzebom sprostać. Po otrzymaniu satysfakcjonującej oferty klient nie pretenduje nawet do ingerencji w treść postanowień. Trudno podważyć fakt, że mimo braku prób wpływania na kształt umowy, ma prawo to zrobić. Tak więc jakkolwiek, ściśle rzecz biorąc, strona powodowa w zasadzie nie wywierała wpływu na konkretne brzmienie kwestionowanych w sprawie postanowień końcowej

umowy, to jednak zważyć należy, że kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany jej potrzebami świadomie przez nią zgłoszonymi, przy czym strona powodowa nie podnosiła twierdzeń jakoby poszczególne zapisy umowy były dla niej nieodpowiednie w dacie zawierania kredytu. Nie wskazywała również, że jakiegokolwiek postanowienia umowne chciałaby negocjować. Sąd podkreśla, że wskazane okoliczności nie obalają wprawdzie przesłanki niezgodnienia indywidualnego kwestionowanych postanowień z konsumentem, ale mają zdecydowany wpływ na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385¹ k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami). Potwierdzając zaś fakt zapoznania się z warunkami udzielania kredytu waloryzowanego powodowie dokonali zapewnienia o swoim udziale w kreowaniu postanowień umownych.

Dodać jednak należy, że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany zaś nie zaoferował dowodu, który w jakikolwiek sposób uwierzyłby okoliczność, że strona powodowa miała wpływ na treść kwestionowanych postanowień. Przy czym jak już wyżej wskazano, istotne jest to, że strona powodowa nie wskazała oraz nie wykazała, że w procesie zawierania umowy, którekolwiek postanowienia zamierzała negocjować. W odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, a także naruszenia zasad współżycia społecznego Sąd przychylił się do stanowiska pozwanego, że strona powodowa nie wykazała zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu, co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie sądowym „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współżycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. sygn. akt I CK 832/04).

Obie, wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. sygn. akt I CK 832/2004, Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

W kontekście stosunków prawnych łączących bank z jego klientami (stosunków umownych o charakterze ekonomicznym) przyjąć należy, że zasady współżycia społecznego wymagają od stron tych stosunków uczciwości (uczciwego obrotu) oraz lojalności. Powodowie złożyli wniosek kredytowy, zostali zapoznani z ryzykiem kursowym, ryzykiem zmiany stopy procentowej oraz oprocentowania. W takiej sytuacji brak jest podstaw dla twierdzenia, że umowa, którą zawarli, narusza zasady współżycia społecznego czy też dobre obyczaje. Strona powodowa podnosiła, że kwestionowane postanowienia przyznawały bankowi prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu oraz wysokości rat kredytu, poprzez arbitralne wyznaczanie w tabelach kursowych banku kursów kupna i sprzedaży, z pokrzywdzeniem kredytobiorcy. Strona powodowa twierdziła także, iż w umowie zabrakło kryteriów kształtowania kursu, czynników, które miałyby determinować ich wysokość. Zdaniem sądu stanowisko strony powodowej jest częściowo błędne. O ile należy przyznać jej rację, że takie uprawnienia banku mogą w pewnych sytuacjach stanowić naruszenie dobrych obyczajów, o tyle strona powodowa nie wykazała, aby tabele kursowe pozwanego banku różniły się od kursu rynkowego transakcji kupna waluty, oraz aby zakres tej różnicy prowadził do rażącego naruszenia jej interesu oraz kształtował jej prawa i obowiązki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Strona powodowa nie wykazała w niniejszej sprawie naruszenia zasady równowagi kontraktowej stron. Stan faktyczny niniejszej sprawy nie daje podstaw do przyjęcia, że kurs ustalany przez pozwanego, według którego następowało przeliczenie należnej raty kredytowej do spłaty w sposób wynikający z umowy, był dowolny. Stawiając taki zarzut pozwanemu strona powodowa winna wykazać, że kursy franka szwajcarskiego u pozwanego odbiegają od rynkowych na tyle, że można je traktować jako ustalone w sposób dowolny. Strona powodowa nie udowodniła, aby stosowane przez pozwanego kursy waluty rażąco naruszały jej interes, biorąc pod uwagę realia rynku walutowego. Umowy kredytu indeksowanego ze swojej istoty są takiego rodzaju, że żadna ze stron umowy nie może wywrzeć wpływu na parametry aktualnego miernika wysokości należnej raty. Tym samym należy zaprzeczyć, jakoby pozwany bank mógł wpływać na wysokość kursów walutowych ustalanych w wewnętrznej tabeli kursowej w sposób dowolny. Sąd przypomina, że tabele kursowe banku są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 r., zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego czy związanych z obrotem walutą. Bank wówczas zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym tle w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe, nie może tym samym dowolnie kreować przyjmowanego kursu walutowego na przykład w celu uzyskania większych korzyści z kredytów waloryzowanych walutą obcą. Twierdzenie strony powodowej, że postanowienie umowne odsyłające do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione. Do czynników umożliwiających konkurencję na rynku finansowym należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne.

Przy ocenie treści postanowień umownych pod kątem ich ewentualnej abuzywności należy mieć na względzie reguły ogólne wykładni, którym podlegały oświadczenia woli stron w chwili zawierania umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia oraz ustalone zwyczaje. W umowach z kolei należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu (§ 2). W tym kontekście należy badać ustanowienie miernika wartości świadczeń poza szczegółowymi postanowieniami umowy, poprzez odwołanie się do wartości rynkowej waluty CHF. Sąd pragnie nadmienić, że wartość waluty szwajcarskiej nie ulega wpływowi żadnej ze stron umowy. Faktycznie dochodzi wówczas do swoistej destabilizacji świadczeń wzajemnych stron, jednak wiąże się to z największym atutem kredytów waloryzowanych tj. z niskim oprocentowaniem kredytu, ale także z dużym i nieuniknionym ryzykiem ekonomicznym. O tym ryzyku powodowie byli informowani, co znajduje odzwierciedlenie w oświadczeniach składanych na etapie wnioskowania o kredyt, ale również zawartych w umowie, które nie budziły ich wątpliwości.

Strona powodowa podnosząc argumenty o nierównowadze kontraktowej stron, nie dostrzega, że bank udzielając kredytu, czy też pożyczki długoterminowej jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku, który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358¹ § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. W odniesieniu do kredytów „złotowych” bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej czy kredytu denominowanego w walucie obcej, którą charakteryzują mniejsze wahania kursowe. Takie zabezpieczenie pozwala bankowi na udzielenie kredytu z niższym oprocentowaniem i marżą, a co za tym idzie – niższą ratą, co niewątpliwie zdecydowało o wyborze kredytobiorców.

Równocześnie, wbrew przedstawianej przez stronę powodową linii wykładni kwestionowanych postanowień, Sąd nie mógł w ocenie abuzywności, a w szczególności spełnienia przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta”,

abstrahować od całokształtu konstrukcji umowy i zawartych w nich postanowień. Poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej, co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotych było znacznie korzystniejsze.

Jeżeli chodzi o kwestionowaną przez stronę powodową klauzulę oprocentowania, to w ocenie sądu powódowie nie wykazali swoich twierdzeń, ażeby postanowienie umowne w tym zakresie było niejasne, oraz by rażąco naruszało interesy konsumentów. W umowie jasno wskazano na jego wysokość, określono jakie parametry składają się na oprocentowanie, zaznaczono że jest to oprocentowanie zmienne oraz wskazano w jakich sytuacjach dokonana będzie jego zmiana. Nie jest zatem tak, iż klauzula oprocentowana jest niejasna. Nadto bank nie mógł sobie przyznać dowolnej możliwości nieograniczonej w czasie zmiany stopy procentowej, bowiem stawka bazowa była niezależna od banku, natomiast marża była stała w całym okresie kredytowania, co wynika z umowy. Warto również podkreślić, że klauzula była korzystna dla powodów i nie mogła naruszyć ich interesów w sposób rażący, skoro obecnie, co powszechnie wiadomo, kredyty waloryzowane są niżej oprocentowane. Również z przedłożonego do akt postępowania zaświadczenia wynika, iż w początkowym okresie umowy oprocentowanie wynosiło 4,05%. Najwyższy poziom osiągnęło w okresie od 4 listopada 2007 r. do 3 lipca 2008 r. wynosząc 4,85%. Następnie oprocentowanie zasadniczo spadało, wynosząc 1,64% od 4 października 2019 r. Nie sposób jest zatem również uznać, że klauzula oprocentowania naruszała dobre obyczaje.

Reasumując poczynione powyżej rozważania wskazać należy, iż powódowie nie wykazali, aby ich interes jako konsumenta w omawianym stosunku zobowiązaniowym został w jakikolwiek sposób naruszony. W chwili zawierania umowy powódowie znali kwestionowane postanowienia, wiedzieli o tym, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej. Mieli również wiedzę w zakresie postanowień dotyczących ryzyka walutowego, oprocentowania, zabezpieczenia kredytu i początkowo odnosili wymierne korzyści z wyboru tego rodzaju instrumentu finansowego.

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. Jest niewątpliwe, że strona powodowa dokonała świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy były dla niej korzystne. Dopiero, gdy wahania rynku walutowego doprowadziły do znaczącego wzrostu kwoty rat kredytu oceniła, że kredyt nie był dla niej korzystny, a ryzyko, o którym została poinformowana, faktycznie było znaczące. Nie było to jednak wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu przez pozwanego. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje, czy też uzasadnione interesy strony.

Faktem notoryjnym jest, że pozwany w 2009 r. umożliwił spłatę rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu, z której to możliwości powódowie skorzystali dopiero w 2012 r. Tym samym akceptowali do tego czasu wewnętrzną tabelę kursową banku, mimo że z treści roszczenia wynika, iż budziła ona ich podejrzliwość. Powyższe działanie należy ocenić jako kolejny przykład postępowania mającego na celu wyłącznie uzyskanie możliwie jak najwyższej korzyści z umowy kredytowej, bez zagłębiania się w interpretację prawnoekonomiczną stosunku zobowiązaniowego, który łączył powodów z pozwanym, mimo iż zostali poinformowani o ryzyku z nim związanym.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

W powyższych okolicznościach w ocenie sądu brak było podstaw do stwierdzenia nieważności umowy w całości lub w części oraz uznania kwestionowanych postanowień umowy za niedozwolone. Zatem niewątpliwie, powodowie dokonywali na rzecz banku świadczeń na podstawie prawnie ważnej umowy i nie sposób jest uznać uiszczonych na rzecz banku kwot w wykonaniu postanowień umownych za świadczenie nienależne. W powyższych okolicznościach roszczenia powodów zasługują na uwzględnienie.

Z tych wszystkich względów powództwo główne oraz ewentualne, podlegały oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Powodowie przegrali proces w całości, dlatego też zobowiązani są do zwrotu na rzecz pozwanego kwoty 10 817 zł. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 10 800 zł za postępowanie rozpoznawcze obliczone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie obowiązującego w dacie wniesienia pozwu, jak również koszt opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Sąd w przedmiotowej sprawie wyrok wydał na posiedzeniu niejawnym stosownie do art. 15zszs² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 374 ze zm.) stosownie do którego, jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie.

W przedmiotowym postępowaniu postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w niezbędnym zakresie, zaś przed zamknięciem rozprawy Sąd odebrał od stron stanowiska na piśmie.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.